

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 245 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, czwartek, 24 października 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Niemcy a Z. S. R. R. — Anglja a Stany Zjedn. A. P. — Czechosłowacja a Z. S. R. R. — Sprawy wewnętrzne: Życie partyjne.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Zaria Wostoka 4.X. w art. p. n. „Niemcy na rozdrożu” konstatuje, iż śmierć Stresemanna „jest olbrzymią stratą dla klas panujących Niemiec”, gdyż zmarły mąż stanu reprezentował, jak nikt inny, te wysiłki sfer kapitalistycznych Niemiec powojennych, które ciężką pracą i nieugiętym uporem zdołały, dzięki lawirowaniu i sztucznej polityce kombinacyjnej, odwojować sobie krok za krokiem, opierając się na swej odradzającej się potędze ekonomicznej, polityczne miejsce pod słońcem. Stresemann, według dziennika, był zdecydowanym zwolennikiem wypełniania przez państwo niemieckie klauzul Traktatu Wersalskiego, lecz świetnie zastosował starą zasadę dyplomacji: do ut des i „umiał wykorzystać każdy wypełniony paragraf poszczególnie dla pewnego ogólnego osłabienia zbójeckich pęt wersalskich”.

Omawiając stosunek Stresemanna do Z. S. R. R., dziennik pisze m. inn.: „Dalekowidzący polityk Stresemann doskonale rozumiał rzeczywistą istotę stosunków sowiecko-niemieckich. Rozumiał on, iż położenie geograficzne Niemiec i drogi rozwoju ekonomicznego obydwóch państw bezwzględnie dyktują Niemcom konieczność przeprowadzenia linii Rapallo... Do ostatnich chwil potrafił Stresemann wykorzystać realne warunki i ogólna linja stosunków sowiecko-niemieckich, która znalazła odbicie w długim rzędzie stosunków ekonomicznych i politycznych, pozostawała bez zmiany. Ani złośliwe antysowieckie ataki socjał-demokratów, ani zakulisowy nacisk królów przemysłowych rodzaju Rechberga i awanturników politycznych w rodzaju nacjonalisty Klenne'go, nie zdołały zmusić Stresemanna do utracenia poczucia rzeczywistości, nie mogły zmusić go do odstąpienia od linii Rapallo”.

Dalej dziennik konstatuje, iż niemiecki minister

spraw zagranicznych umarł w specjalnie ważnej chwili dla polityki zagranicznej Rzeszy. Nadszedł moment w sytuacji międzynarodowej, gdy Niemcy muszą się zdecydować na wybór określonej orientacji. „Być może — pisze dziennik — iż wyjątkowe uzdolnienie Stresemanna pozwoliłoby mu w ciągu pewnego jeszcze czasu przedłużyć politykę lawirowania. Być może, iż przy wyborze orientacji, gdyby wybór ten był ostatecznie nieuniknionym, poczucie realności i doświadczenie lat ubiegłych podpowiedziałyby mu słuszną decyzję. Ale bodaj że trudno jest oczekiwać tego od jego przyszłego następcy. Zadaniu takiemu mógł sprostać tylko Stresemann”.

Artykuł kończy się twierdzeniem, iż Niemcy znajdują się obecnie na rozdrożu, „w przededniu jaknajbardziej odpowiedzialnych decyzji”, które będą miały olbrzymie znaczenie nie tylko dla Niemiec, lecz i dla ogólnej sytuacji międzynarodowej.

ANGLJA A STANY ZJEDN. A. P.

Izwiestja 18.X. analizują w art. wst. przebieg wizyty Mac Donalda w Ameryce, oświadczając, iż osiągnięte porozumienie w kwestii zbrojeń morskich stanowi taktyczne posunięcie, które nie usuwa właściwych powodów konkurencji politycznej i gospodarczej, jaka istnieje i będzie istniała w stosunkach angielsko - amerykańskich.

CZECHOSŁOWACJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 18.X. donoszą, iż nowy prezes misji handlowej Z. S. R. R. w Pradze Sacharow, wygłosił na przyjęciu dla dygnitarzy czechosłowackich mowę o stosunkach gospodarczych między Czechosłowacją a Z. S. R. R., oświadczając, że rozwojowi tych stosunków szkodzi brak traktatu handlowego i normalnych stosunków dyplomatycznych.

SPRAWY WEWNĘTRZNE

ŻYCIE PARTYJNE.

Wozroждение 19.X. donosi z Moskwy iż prokurator sądu najwyższego Z. S. R. R. pociągnął Biesiedowskiego do odpowiedzialności pod zarzutem defraudacji.

Krasnaja Gazeta 9.X. podaje, iż zgromadzenie członków partji zatrudnionych w komisarjacie ludo-

wym spraw zagranicznych wvstuchało referatu Litwinowa o sprawie Biesiedowskiego i z oburzeniem potępiło „ten haniebny wypadek zdrady”. Uchwała, która została powzięta na zgromadzeniu zawiera zaprzeczenie pogłosek o rzekomym politycznym tle sprawy Biesiedowskiego i nazywa go defraudantem i oszustem, który zasłużył sobie na pogardę światowego proletariatu.

